

WNIOSEK

o nadanie Honorowego Obywatela Miasta Skawy

Panu Profesorowi Teofilowi Puchalskiemu

Pan Teofil Puchalski urodził się 16 kwietnia 1917 roku w Smardzowicach (gmina Cianowice w powiecie olkuskim). Był synem Marcina i Heleny. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Smardzowicach (4 klasy) a potem w Skale. Kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum w Olkuszu, ale z powodu trudnej sytuacji rodzinnej dokończył ten etap edukacji we Włodzimierzu Wołyńskim. W roku 1937 uzyskał świadectwo dojrzałości.

W czasie pełnienia służby wojskowej od 15 września 1937 r. do 20 września 1938 r. ukończył dywizyjny kurs podchorążych rezerwy przy 5 Pułku Strzelców podhalańskich w Przemyślu w stopniu Kaprala Podchorążego. 15 marca 1938 r. zostaje przeniesiony do 6 Pułku Strzelców Podhalańskich w Samborze.

W przededniu wojny, od 10 lipca do 22 sierpnia 1939 roku, odbył sześciotygodniowe ćwiczenia rezerwy na stanowisku zastępcy dowódcy plutonu.

W dniu 3 września 1939 roku został zmobilizowany do 6 Pułku Strzelców Karpackich.

W Kampanii Wrześniowej brał udział w walkach pod Samborem. Dnia 20 września 1939 roku batalion przekroczył granicę węgierską. Na Węgrzech Pan Teofil Puchalski został internowany w obozie w Nagycenek.

Po ucieczce z obozu internowania przedostał się przez Jugosławię do Grecji, gdzie 15 maja 1940 roku polskim statkiem „Warszawa” ,z portu Pireus, odpłynął do Bejrutu. Tam po przeprowadzonej weryfikacji przez Polską Stację Zborną został przydzielony do 2 Pułku Strzelców Karpackich na stanowisku dowódcy drużyny w czwartej kompanii.

12 kwietnia 1940 gen. Sikorski wydał rozkaz o sformowaniu Brygady Strzelców Karpackich w Syrii z dniem 2 kwietnia. Brygada liczyła wtedy 319 oficerów i 3437 żołnierzy. Oddział Pana Teofila Puchalskiego również wszedł wtedy w skład Brygady Strzelców Karpackich.

30 czerwca oddział przekroczył granicę syryjsko – palestyńską i znalazł się nad Jeziorem Tyberiadzkim na terytorium Palestyny. Tereny te wtedy znajdowały się pod kontrolą wojsk angielskich.

Żołnierze Brygady zostali skierowani do obozu w Latrum (miejsce pomiędzy Tel Avivem a Jerozolimą), gdzie systematycznie otrzymywali nowe uzbrojenie i wyposażenie brytyjskie i szkolili się. Zakończenie dostaw wyposażenia i szkolenia nastąpiło jesienią 1940 roku. Następnie 5 października 1940 został ze swoim oddziałem przetransportowany do Egiptu w rejonie Aleksandrii, gdzie brał udział w rozbudowywaniu pozycji obronnych , a także w osłanianiu linii komunikacyjnych.

12 stycznia 1941 Brygada została zreorganizowana według założeń brytyjskich, otrzymując nazwę **Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich** (Polish Independent Brigade Group).

W trakcie formowania Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich po przerzuceniu oddziału do Marsa Matruh, Pan Teofil Puchalski był żołnierzem 2 Batalion. Uczestniczył, jako dowódca drużyny, w bitwie pod Tobrukiem, która została stoczona w dniach 11 kwietnia do 10 grudnia 1941r. między wojskami alianckimi a armią hitlerowską, z udziałem polskiej Brygady Strzelców Karpackich (od 19 VIII 1941r.) pod dowództwem gen. Stanisława Kopańskiego. Te długotrwałe walki zakończone zostały wyparciem nieprzyjaciela i zdobyciem twierdzy Tobruk.

W czasie walki doznał skomplikowanego złamania ręki i około 3 miesiące przebywał w szpitalu. Do swojej Kompanii wrócił 23 lutego 1942 roku na pustynię pod Gazalą. 17 marca 1942 Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich została wycofana z linii frontu.

Po reorganizacji Pan Teofil Puchalski znalazł się w 5 Batalionie na stanowisku instruktora, a potem został mianowany dowódcą plutonu strzeleckiego. 1 lipca 1942 roku formacja wyjechała z Palestyny do Syrii, a następnie do Iraku. Przeszkolony na kursie dowódców plutonu T. Puchalski zostaje przeniesiony na stanowisko zastępcy dowódcy plutonu moździerzy.

Pod koniec 1943 roku 3 Dywizja Strzelców Karpackich wraz z 2 Korpusem Polskim została przetransportowana do Włoch. Od 2 lutego 3 Dywizja Strzelców Karpackich zaczęła luzować brytyjską 78 Dywizję Piechoty przyjęła pozycje obronne nad rzeką Sangro. I w tej akcji uczestniczył ze swoim oddziałem Pan Teofil Puchalski.

Dalszy Jego szlak bojowy w Kampanii włoskiej to udział w walkach o przełamanie linii Gustawa, której kluczowym punktem oporu był klasztor na Monte Cassino. 3 Dywizja Strzelców Karpackich walki toczyła w dniach 11-29 maja. Drugi (i decydujący) szturm ruszył nocą 16 maja. Przed dywizją stało zadanie – zdobycie wzgórza 593 i farmy. Jeszcze tej samej nocy zdobyto wzgórze 593, a następnego dnia wzgórze 569. 18 maja patrol 12 Pułku Ułanów Podolskich zatknął biało-czerwoną flagę na ruinach klasztoru.

25 maja w ramach oczyszczania terenu z resztek wojsk niemieckich, żołnierze 3 Dywizji Strzelców Karpackich zajęli Piedimonte. To definitywnie wraz ze zdobyciem Monte Casino, otwarło drogę na Rzym. Za zasługi w szturmie na Monte Cassino i walkę pod Piedimonte Pan Teofil Puchalski odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Wkrótce po tych walkach przed żołnierzami 3 Dywizji Strzelców Karpackich stało nowe zadanie – przełamanie Linii Gotów, systemu umocnień opierających się o stoki Apeninu Toskańskiego. W walkach pod Loretto w bitwie o Ankonę zdobytą 18 lipca i w wyzwolaniu innych miast we Włoszech także brał udział Pan Teofil Puchalski.

Ostatnią operacją, w której uczestniczyła 3 Dywizja Strzelców Karpackich a wraz z nią oddział Pana Teofila Puchalskiego, była ofensywa w Dolinie Lombardzkiej, która miała miejsce na przełomie kwietnia i maja 1945 roku. Przeprowadzona ofensywa zakończyła się bitwą o wyzwolenie Bolonii. O świcie w dniu 21 kwietnia 1945r, oddziały Dywizji wkroczyły do miasta. Te działania zakończyły szlak bojowy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, a tym samym szlak bojowy naszego bohatera. Za udział w Kampanii został on odznaczony Krzyżem Walecznych.

Do czasu zdemobilizowania, czyli do jesieni 1946 roku, przebywał na terenie Włoch jako dowódca plutonu łączności w 5 Batalionie. Potem został ze swoimi żołnierzami przetransportowany do Anglii i przebywał w obozach dla żołnierzy, opiekując się nimi i czekając na transport do Polski.

26 lutego 1947 roku wstąpił do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, a 30 stycznia 1948 roku zgłosił się do powrotu do Polski gdzie czekała na niego z utęsknieniem Jego Rodzina. Z tego okresu zachowały się listy sióstr i członków rodziny kierowane do Niego, w których przejmująco piszą o swojej tęsknocie i wyrażają nadzieję na szybkie spotkanie. Ta tęsknota była jeszcze bardziej dojmująca dla całej rodziny, gdyż starszy brat Teofila - oficer polskiego wojska Bogumił Puchalski nie wrócił z wojny. Dzisiaj wiadomo, że zginął w Katyniu, ale wtedy jeszcze tliła się w sercach nadzieja, że cudem zostanie ocalony. Ten fakt także miał wpływ na podjęcie decyzji o powrocie, pomimo tego, że wiza australijska (lub innego wybranego kraju) była w zasięgu ręki. W tych niepewnych czasach były to bardzo trudne wybory i jeszcze trudniejsze powroty.

Oprócz wymienionych wojennych odznaczeń Pan Teofil Puchalski do kraju przywiózł inne odznaczenia i medale, którymi został uhonorowany, w tym: Gwiazdę Afryki, Gwiazdę Italii i Krzyż Zasługi Monte Cassino.

Po powrocie do kraju 1 września 1948 roku Pan Teofil Puchalski podjął prace jako nauczyciel wychowania fizycznego, języka angielskiego i przedmiotu „Służba Polsce” w liceum w Ojcowie.

Po przeniesieniu liceum do Skały co stało się 1949 r. był początkowo z powodu braków kadrowych, jednym z dwóch nauczycieli zatrudnionych w placówce. Dzięki pomocy władz oświatowych braki kadrowe zostały uzupełnione i dzięki temu placówka przetrwała. Wspólnie z uczniami angażował się

społecznie w pracach przy budowie szkoły, budowie internatu, porządkowaniu terenu wokół szkoły, tworzenie boiska przyszkolnego. W tym czasie studiując eksternistycznie uzupełnił wykształcenie na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Był organizatorem i opiekunem drużyny PCK oraz Szkolnego Koła Sportowego. W latach 1953 - 1956 był komendantem letnich obozów przysposobienia obronnego dla młodzieży. Nieustannie podwyższał swoje kwalifikacje w zakresie nauczanych przedmiotów.

W 1963 roku Powiatowy Sztab Wojskowy w Olkusz powierzył Mu funkcję dowódcy Terenowego Oddziału Samoobrony w Skale. W zakresie działania TOS prowadził masowe szkolenia ludności w zakresie ochrony przed skutkami użycia broni masowego rażenia i innych działań nieprzyjacielskich oraz skutkami klęsk żywiołowych. Posiadał w tej dziedzinie wielką wiedzę teoretyczną (stopień I instruktora) i praktyczną, a także potrzebne cechy osobowości do prowadzenia takich szkoleń i akcji: szybkość podejmowania trafnych decyzji, odwagę, nieustraszoną, poświęcenie. Praca na stanowisku dowódcy TOS w tamtych latach była pracą społeczną i wymagała przeprowadzania wielu godzin nieustannych szkoleń oraz tworzenia i ciągłego uaktualniania gminnych planów samoobrony.

Za pracę w dziedzinie obronności kraju Pan Teofil Puchalski został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi dla Obronności Kraju oraz mianowany na stopień porucznika wojska polskiego (22 kwietnia 1970 r.), a potem uzyskuje stopień kapitana.

Działa aktywnie w organizacjach kombatanckich, jest zastępcą prezesa koła ZBOWiD w Skale i ustawicznie organizuje spotkania z młodzieżą szkolną i nie pomija żadnej okazji, aby rozbudzać wśród młodych ludzi patriotyzm i umiłowanie ojczyzny, dla wolności której poświęcił najlepsze lata swojej młodości.

Pan Profesor Teofil Puchalski aktywnie działa również na polu oświatowym. Od 1960 r. do 1971 r. jest prezesem Ogniska ZNP (Związek Nauczycielstwa Polskiego) a potem członkiem Powiatowego Zarządu ZNP. Działa także społecznie w samorządzie będąc radnym w Gminnej Radzie Narodowej (członek Prezydium Rady).

Za całokształt społecznej pracy w PCK między innymi przy szkoleniu drużyn PCK otrzymał Odznakę honorową PCK i medal 50 lecia PCK.

Angażował się w życie społeczne miejscowości i Gminy, był wielokrotnym członkiem komisji wyborczych w wyborach do rady narodowej i do sejmu, organizował szkolenia i nadzorował spis powszechny w 1970 roku.

Został odznaczony medalem za udział w Wojnie Obronnej 1939, medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Odznaką Grunwaldzką, Złotym Krzyżem Zasługi, srebrnym medalem Zasłużony dla Ziemi Krakowskiej oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 1981r.

W roku 1977 przeszedł na emeryturę, ale nie stracił kontaktów ze szkołą, uczył na część etatu i uczestniczył aktywnie w życiu społeczności szkoły.

Zmarł 6 stycznia 1992 roku. W homilii na mszy pogrzebowej, którą koncelebrowali księża – jego wychowankowie, proboszcz parafii w Skale ks. dr Jerzy Król powiedział między innymi:

„ Profesorze, szlachetny Synu Ojczyzny, tyle razy przy różnych okazjach wzywałeś nas na apel. Wspominałeś swoich kolegów i towarzyszy walk i mówiłeś - Staw się do apelu! Dziś jesteś po tamtej stronie, ale my chcemy w tym momencie powiedzieć: natchnij nas duchem, który płynie z Ewangelii, jaką słyszeliśmy przed chwilą, duchem tej wielkiej wierności Bogu, która przejawia się w miłości i w służbie człowiekowi. Natchnij nas tym duchem, który zostawiasz jako świadectwo dobroci i wezwij nas do apelu na służbę Twojej wierności ojczyźnie. Dziś tyle razy słyszymy, że z czymś jest nam źle, coś nam doskwiera, czegoś się boimy. Czymże są nasze obawy wobec ofiar, jakie Ty poniosłeś dla Ojczyzny. Wezwij nas do apelu służby ojczyźnie, miłości ojczyzny, wytrwałości i cierpliwości w pracy, w nauce, w dobrym życiu rodzinnym. To jest miłość ojczyzny, to jest walka prawdziwego rycerza na dzisiejsze czasy. do takiego apelu chcemy stanąć przy Twojej trumnie i chcemy się uczyć ducha Twojej wierności i wytrwałości. Niech to świadectwo idzie przed nami”.

Po pogrzebie ś. p. Pana Teofila Jego rodzina otrzymywała przez długi czas wyrazy współczucia od przyjaciół, kolegów z czasów wojny, kombatantów, wychowanków Liceum w Skale, harcerzy ze szczerpów Czerwonych Maków między innymi: szczerp ze Skawiny gdzie Pan Teofil Puchalski był zapraszany na wigilię i rocznice zwycięstwa pod Monte Cassino 18 maja.

W jednym z takich listów Pan Marcelin Mełges, pisał: „Serce moje boleje z powodu tego odejścia, które pozbawia nas fizycznej obecności i codziennych zwyczajów tego szlachetnego wspaniałego Profesora, z którym wielu z nas łączyły więzi głębokiego szacunku i miłości. Pogrzebu takiego jak Skala Skalą, dotychczas nie było. Zasłużył sobie Kapitan na takie piękne pożegnanie”.

Pogrzeb kapitana Pana Teofila Puchalskiego, który zgromadził wielu Jego kolegów, wychowanków, przyjaciół, delegacje kombatanckie, władze samorządowe i odbył się przy udziale Wojskowej Kompanii Honorowej stał się wielką manifestacją patriotyczną.

Pan Profesor Teofil Puchalski przez kolegów z czasów wojny zwany Filusiem, promieniował pogodną akceptacją tamtych trudnych wojennych lat. Miał życiową filozofię człowieka, który jest wdzięczny losowi za oszczędzenie życia i zdrowia w piaskach pustyni libijskiej i na drogach Italii oraz na zboczach Monte Cassino.

Gdy po latach dane Mu było w 40. rocznicę zdobycia Monte Cassino brać udział w rocznicowych uroczystościach i zwiedzać te miejsca, to nie mógł uwierzyć jak to było możliwe, że wtedy Polacy dali radę „strącić z chmur” swego wroga, że On dał radę.

***„Czerwone maki na Monte Cassino
Zamiast rosy piły polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew.
Przejdą lata i wieki przeminą.
Pozostaną ślady dawnych dni
I tylko maki na Monte Cassino
Czerwiejsze będą, bo z polskiej wzrosną krwi”.***

Zmarł tak jak żył w miłości do ludzi i Boga, do wolnej i niepodległej Ojczyzny, bez trwogi z cichą, pogodną akceptacją Boskich planów.

Panie Profesorze Twoja walka o wiecznie niepodległą Ojczyznę nie poszła na marne.

Wnioskujący:

Radny Rady Miejskiej w Skale

Zygmunt DERCZ

Na uroczystej sesji Rady Miejskiej w Skale w dniu 28.12.2018 r. został nadany tytuł Honorowego Obywatela Miasta Skąły Panu Profesorowi Teofilowi Puchalskiemu. Z racji, że Pan Profesor nie żyje tytuł odebrał jego syn Tadeusz Puchalski .